

Sygnatura akt VI Ka 701/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **21 października 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Żywioł

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Jarosława Dorczaka

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 r.

sprawy **J. Z.** ur. (...) w B.,

syna R. i T.

oskarżonego z art. 191§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 10 lutego 2016 r. sygnatura akt VII K 231/15

na mocy art. 437§ 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 400 (czterysta) złotych.

VI Ka 701/16

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 10 lutego 2016r., sygn. akt VII K 231/15, apelację wniósł oskarżony J. Z..

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji.

Sąd odwoławczy podzielił ocenę dowodów przeprowadzoną przez sąd pierwszej instancji, gdyż jest ona wszechstronna, logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy wskazał, z jakiego powodu uznał za wiarygodne pierwsze wyjaśnienia złożone przez oskarżonego na etapie postępowania przygotowawczego. Treść tych wyjaśnień, zawierających finalnie chęć dobrowolnego poddania się karze i korelujących z treścią zeznań pokrzywdzonego jawi się jako spontaniczna i nie stanowiąca efektu opracowania przez oskarżonego później prezentowanej wersji, ukierunkowanej na uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Brak konsekwencji oskarżonego obejmował także etap postępowania przed sądem pierwszej instancji, w którym w trakcie prowadzonej mediacji oskarżony przeprosił pokrzywdzonego za zachowanie objęte zarzutem aktu oskarżenia,

wyraził ubolewanie i zobowiązał się do zapłaty należności za przejazd taksówką, oraz etap sądowego postępowania odwoławczego, w którym oskarżony w zasadzie podtrzymał jedynie zarzut rażącej niewspółmierności kary.

Tymczasem pokrzywdzony w swoich zeznaniach był konsekwentny i stanowczy, co uprawniało sąd pierwszej instancji do czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o jego relację oraz zgodną z nią pierwotną relację oskarżonego. Nie bez znaczenia były także zeznania świadków: P., S. i R. zgodnie wskazujących na prezentowaną przez oskarżonego, także w innych przypadkach korzystania z usług taksówkarskich, niechęć uiszczania należności za przewóz.

Wbrew wywodom apelującego brak jest podstaw do kwestionowania wniosków opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego opracowanej przez biegłych lekarzy psychiatrów. Wszystkie podniesione w apelacji okoliczności dotyczące rodzaju schorzeń oskarżonego, podejmowanego przez niego leczenia oraz zażywanych leków były znane biegłym, zatem poddano je ocenie przez pryzmat ich wiedzy specjalistycznej.

Kara wymierzona oskarżonemu - przy wykorzystaniu regulacji z art. 37a kk., który umożliwia orzeczenie kary łagodniejszego rodzaju, niż przewidziana w przepisie części szczególnej kodeksu karnego, nie może być uznana za rażąco i niewspółmiernie surową. Skorzystanie przez sąd pierwszej instancji z unormowania art. 37a kk. i wymierzenie oskarżonemu kary najłagodniejszego rodzaju w postaci grzywny dowodzi, że sąd meriti miał na uwadze wszystkie występujące w sprawie okoliczności łagodzące -także te, na które wskazał apelujący - i rzeczywiście je uwzględnił.

Wysokość kary grzywny jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa i stopnia winy oskarżonego, uwzględnia też możliwości dochodowe i płacnicze oskarżonego oraz jego sytuację rodzinną.

Czasowe zmniejszenie dochodów oskarżonego wynikające z faktu przebywania na zwolnieniu lekarskim nie stanowi argumentu przemawiającego za zmniejszeniem wysokości kary grzywny przez sąd odwoławczy.

Warunkowemu umorzeniu postępowania sprzeciwia się charakter czynu, co do stopnia społecznej szkodliwości którego nie można przyjąć, że nie jest znaczny.

Mierzenie z broni do pokrzywdzonego, który odebrał to jako realne zagrożenie jego życia, jak trafnie podkreślił to sąd pierwszej instancji - zasługuje na zdecydowaną i jednoznaczną reakcję w postaci wymierzenia sprawy kary.

Odnosnie wnioskowania apelującego o umorzenie postępowania na zasadzie art. 59a obowiązującego w dacie orzekania przez sąd pierwszej instancji stwierdzić należy, że nie zachodzą konieczne ustawowe przesłanki stosowania tej instytucji.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy nie uwzględnił apelacji i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, co skutkowało obciążeniem oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.